

Posiedzenie Komisji Zdrowia i Problematyki Socjalnej

w dniu 17.07.2020r.

W dniu 17.07.2020r. o godzinie 15.00 odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Zdrowia i Problematyki Socjalnej w celu zapoznania się z pracą w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Dęblinie.

Posiedzenie prowadziła Przewodnicząca **Komisji Zdrowia i Problematyki Zdrowotnej – Patrycja Sieklicka – Wojewoda**. Przewodnicząca stwierdziła wymagane kworum do podejmowania decyzji. Obecni według załączonej listy obecności.

Przewodnicząca KZiPS Patrycja Wojewoda-Sieklicka – poinformowała, że posiedzenie dotyczy pytań, które zadają Komisji pacjenci tj. czy lekarze przyjmują bezpośrednio, a jak nie to kiedy będą przyjmowali? Które z poradni specjalistycznych są otwarte, które będą otwarte później i czy przyjmują specjaliści stacjonarnie?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - COVID zrewolucjonizował ostatnie miesiące przyjęć. Jest praktykowane jak w innych jednostkach. Zapoznałam się z raportem krajowym, który mówi, że 80% głównie w POZ-ie są to teleporady i one spełniają oczekiwania większości pacjentów. Jeśli chodzi o kontynuację leczenia, to lekarz ma takie kompetencje, że sam decyduje czy jest konieczna wizyta bezpośrednio, i tak się to u nas praktykuje, jest to robione na bieżąco. Są teleporady jak i wizyty bezpośrednie. Zarówno w POZ-ie jak i AOS. Wykonaliśmy 70% naszego planu, realizacji usług medycznych, jak porównywaliśmy z innymi jednostkami, gdzie to było w granicach 20%, więc myślę że 70% jest to bardzo dobry wynik realizacji kontraktu.

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka – zapytała o odbieranie telefonów pacjenci skarżą się, że bardzo długo czekają na jego odebranie, a w sytuacji kiedy pacjent przyjdzie do przychodni bo nie może się dodzwonić jest tak, że jest odsyłany z „kwitkiem” ponieważ dostaje informację, że ma zadzwonić i dopiero potem zostanie zarejestrowany.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - nie znam takiej sytuacji. Wprowadziliśmy program, przyjmowania skarg i wniosków, jest rejestracja wszystkich skarg i wniosków z którymi się zapoznujemy. Nikt nie zgłosił nam takiej sytuacji. Prowadzone są dyżury przy drzwiach. W tej chwili uruchomiliśmy też skrzynkę podawczą, która umieszczona jest na zewnątrz dla pacjentów. Pacjent nie musi wchodzić do budynku zostawia informacje (jeżeli chce receptę to pisze swoje imię nazwisko i PESEL, jakie leki). Skrzynka jest otwierana codziennie wieczorem jak kończy się zmiana, i realizowane są usługi, także nic na ten temat nie jest mi wiadomo. Proszę o jakieś konkrety.

Radny Andrzej Kurowski – stwierdził, że mieszkańcy nie chcą się skarżyć na własny „ośrodek zdrowia”. Dzwonią do NFZ ze skargami, ale NFZ odpowiada, że skargę trzeba zgłosić na piśmie i wtedy NFZ się tym zajmuje. Przypadki takie są bo mieszkańcy się zgłaszają, więc z przykrością muszę to potwierdzić.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - przygotowujemy się do akredytacji i w związku z tym prowadzimy badania ankietowe. Ankiety są anonimowe, w ostatnim okresie zostało przebadanych 670 osób. Pozwoliłam sobie Państwu przygotować wyniki.

Przewodnicząca KZiPS Patrycja Wojewoda-Sieklicka – zapytała w jakim okresie to było przeprowadzane?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - są to ostatnie miesiące, jest to aktualne.

Radny Andrzej Kurowski – odczytał ankietę, omawiana poniżej ankieta stanowi załącznik do protokołu. Wyniki badania Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Dęblinie, na podstawie badania przeprowadzonego w pierwszej połowie 2020 roku. W pierwszej połowie 2020 roku przeprowadzono anonimowe badanie satysfakcji pacjentów w Dęblinie, badaniu poddano losowo grupę pacjentów korzystających z usług medycznych w wyżej wymienionym terminie. Druki ankiet oraz skrzynka do wrzucania ankiet znajdowała się widocznym miejscu w lokalizacji SPZOZ ankiety również można było wypełniać, poprzez stronę internetową SPZOZ Dęblin w ten sposób pacjenci mieli zapewnioną anonimowość. Uzyskania satysfakcji pacjenta. Uzyskano 670 arkuszy, na pytanie dotyczących danych socjodemograficznych respondentów oraz jakości usług SPZOZ w Dęblinie. Warto dodać że badanie miało możliwość wpisywania uwag dotyczących pracowników placówki. Ankieta zawiera kwestionariusz osobowy - płeć, kobieta mężczyzna, wiek, wykształcenie oraz pytania 1) Korzysta pan z wizyty naszej przechodni? Raz w miesiącu - 183 osoby 27%; 3 do 6 razy w roku - 97 osób-14 % ankietowanych; rzadziej niż raz w roku 63-osoby-9% ankietowanych, 2-4 razy w miesiącu - 41 osób- 21 % ankietowanych więcej niż 4 razy w miesiącu - 97 osób 14 % ankietowanych. 2) Czy wizyta w naszej przychodni odbyła się zgodnie z poszanowaniem godności osobistej? „Zdecydowanie tak „ - 45 % ; tak”- niecałe 40%; raczej tak- niecałe 15%, jakiś ułamek promil powyżej zera. Na dole oprócz tabelki jest jeszcze 10 osób odpowiedziało na ten punkt negatywnie czyli 1,5 %.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - a ile osób na tak?

Radny Andrzej Kurowski - 313 osób, nie cała połowa.

Dyrektor SP ZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - czyli większość zdecydowanie na tak.

Radny Andrzej Kurowski – stwierdził, że 10 osób na 670 oceniło negatywnie, to też jest nie mało. Pytanie drugie z ankiety brzmi: „Czy wizyta w naszej przychodni odbywa się z poszanowaniem zasad prywatności? W tym przypadku „zdecydowanie tak”- 302osób (45 %); „tak” – 50 osób (38%); „raczej tak” 98 osób (powyżej 14 %); „nie”- 10. Pierwsze pytanie 10 drugie też 10, czyli bardzo negatywnie nastawieni 10 osób. Trzecie pytanie brzmi: „Czy kończąc wizytę u lekarza obecność osób trzecich ma miejsce po wyrażeniu pana zgody?” Odpowiedzi „zdecydowanie tak” 275 (41%). „tak” 260 osób; „ raczej tak”- 101, „nie”- 38 osób. Nagle jest to 38 osób.

Radny Leopold Świeliński – zapytał z czego to wynika?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - zlikwidowaliśmy kłamki w POZ, że nikt od POZ nie wejdzie do momentu kiedy lekarz nie otworzy drzwi na zewnątrz mamy tak zwane gałki. Podkreślam POZ bo chcemy zobaczyć jak to by działało.

Radny Andrzej Kurowski – wiadomo, że pielęgniarka czy pracownik medyczny w każdej chwili może wejść.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - nie powinna wejść w każdej chwili, ani wejść podczas badania. Narusza to prywatność, nie każdy może wejść.

Radny Andrzej Kurowski - wracając do drugiego pytania. Rozmawialiśmy o prywatności zdziwiony jestem, że tylko 10 osób wyraziło się negatywnie na temat zachowania prywatności w gabinecie. Drzwi nie są dźwiękoszczelne, ci co siedzą przy drzwiach wszystko słyszą.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - możemy z takim wnioskiem wystąpić do Urzędu Miasta o dofinansowanie, jeśli chodzi o środki jest to ok. 60 tyś. kiedyś to liczyliśmy. Może radny wystąpić z takim wnioskiem. Teraz to modyfikujemy, a teleporady również rozwiązują pewnie rzeczy.

Radny Andrzej Kurowski – kolejne pytanie z ankiety: „Czy może Pan/Pani uczestniczyć w podejmowaniu decyzji dotyczących swojego leczenia” „zdecydowanie tak”- 280 (41%) „tak” 188 osób (28%), „raczej tak” – 101 (15%), „nie” 101 osób. 101 osób jest negatywnie ustosunkowanych.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - pacjent chce uczestniczyć, dlatego są prowadzone te badania, może lekarze wezmą to pod uwagę, żeby pacjent współuczestniczył w leczeniu.

Radny Andrzej Kurowski - punkt piąty ankiety: „Czy Pan/Pani uzyskuje zrozumiałą informację o swoim stanie zdrowia podczas wizyty lekarskiej?” No to jest zadziwiające „Zdecydowanie tak” – 283; „tak”- 248” „raczej tak” – 104; „nie”- 35.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - ankieta jest opracowana w ten sposób, że nie każdy ten kto w 1 wersji podszedł na „nie”, będzie kontynuował w drugiej. Stąd te rozbieżności. Jest to kwestia wyboru ten sam pacjent może zareagować w różny sposób.

Radny Andrzej Kurowski - punkt szósty „Czy rejestracja Pani/Pana odbywa się sprawnie? Jestem bardzo zdziwiony. „Zdecydowanie Tak” 308 osób (45%) „Tak”- 227 osób (33%) „Raczej tak” – 83 osoby (12%) „Nie”- 52 (77%) , 52 osoby odpowiedziały negatywnie na pytanie czy rejestracja odbyła się sprawnie. Co spowodowało to, że 52 osoby odpowiedziały negatywnie na to pytanie?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - jeżeli chodzi o rejestracje to trzeba brać pod uwagę to wyszło że 500 osób codziennie fizycznie przychodzi i przebywa tutaj w przychodni. Jeżeli chodzi o telefony, to trzeba to nawet kilkanaście, razy bądź kilkakrotnie pomnożyć, nawet przy zadeklarowanych powyżej 6 tys. pacjentów z POZ. Trzymając się tego należy mieć na uwadze, że mamy 16 poradni specjalistycznych, i poradnie diagnostyczne oraz medycynę pracy. To nasilenie łącznie, na pewno jest bardzo duże. W związku z tym przeprowadzamy ankietę żeby, wykonywać dalsze konstruktywne działania. Wprowadziliśmy nowy numer telefonu oraz, wprowadziliśmy kolejkowanie. W chwili obecnej podpisaliśmy umowę z firmą „Lowo” z Warszawy, która specjalizuje się w telekomunikacji. Jest to firma sprawdzona i ma dobre doświadczenia w „callcenter”. Okres wyłączenia obecnego operatora jest dwumiesięczny. Taką usługę uruchomimy z końcem września br, Będzie to nowoczesna technika. Na tak zwany „voip-ie”, jest to technologia, internetowa. Zakupiliśmy 30 aparatów telefonicznych. Wiemy że teleporady nie zostaną z dnia na dzień zakończone, zostaną wdrożone systematycznie do usług z każdej placówki. Wobec tego stworzymy takie warunki w gabinecie , że lekarz będzie mógł nie przykładając słuchawki do ucha rozmawiać na nowym aparacie, który będzie w każdym gabinecie. Pozwoli się to nam komunikować wewnątrz, ale pozwoli również szybciej komunikować się z zewnątrz. Komunikacja zewnętrzna musi być przeprowadzana przez pracowników w związku z tym przygotowano pomieszczenia, które zajmowane były przez dokumentację medyczną papierową. W pomieszczeniu będą dwie osoby, które będą zajmowały się „callcenter”, czyli będą miały słuchawki. Będą realizowały tą usługę. W związku z tym wystąpiliśmy do Urzędu Pracy od środy jest nowy pracownik, który jest dedykowany tej usłudze, a od 1 sierpnia będzie drugi pracownik, który będzie realizował nasz plan i naszą strategię, która ma poprawić obsługę pacjentów. W skali wszystkich badanych pacjentów nie jest to aż tak spektakularny wynik, ale jest to niezadowolenie, i my mamy tą świadomość i w związku z tym zmieniamy centrale, będzie więcej osób które będą obsługiwać tą centrale. Aparat telefoniczny będzie w każdym gabinecie myślę, że w znaczny sposób ułatwi nam to pracę.

Radny Andrzej Kurowski - będzie to dotyczyło teleporad czy rejestracji?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - rejestracji oraz będzie to ułatwienie przy teleporadach. W chwili obecnej, musieliśmy to zróżnicować różnymi operatorami. Teraz wypowiedzieliśmy umowy, będzie jedna firma oparta na technologii internetowej. Ułatwi to pracę nie wchodzimy i nie przekazujemy sobie fizycznie aparatu, którym był wcześniej w gabinecie tym, potem przechodzi do innego. Taka jest niestety infrastruktura na dzień dzisiejszy chociaż udoskonalona przez ostatnie miesiące, tak to wygląda. Teraz będzie włącznik i mówienie przez głośnik, oraz będzie rejestracja i udzielanie teleporad.

Radny Andrzej Kurowski - główna centrala będzie przy prowadzeniu rejestracji?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - Tak, taki jest cel.

Radny Andrzej kurowski - Czyli nie powtórzą się przypadki, tak jak osobiście interweniowałem, iż ludzie dzwonią do mnie, że się nie mogą się dodzwonić, a potrzebują pomocy lekarskiej?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - każdy z nas ma cele główne. I naszym celem głównym jest zapewnienie takiej poprawy świadczeń. Dlatego są te ruchy. Co jakiś czas robimy testy i osobiście wykonuję telefony (przypominam o przedstawieniu się, o formule, którą ustaliliśmy po odebraniu telefonu) także wykonujemy telefony do innych jednostek. Prowadzimy sprawozdawczość i to nie jest pocieszenie się, ale mamy świadomość, że wszystkie inne jednostki dotyczą te same problemy. My akurat wychodzimy naprzeciw i modyfikujemy to. Będziemy na bieżąco w kontakcie. Robimy to co uważamy, że jest niezbędne, ale na niektóre rzeczy nie mamy wpływu.

Radny Maciej Jakubik – miałem podobną sytuację, gdzie czekając na tele poradę nie miałem zasięgu (była to moja wina) i lekarz nie dodzwonił się przez 3 godziny. Kiedy ja próbowałem oddzwonić lekarz nie miał czasu. Czy była by taka możliwość techniczna, podczas rozmów z operatorem i może to nie byłyby żaden koszt), że np. przy braku zasięgu to urządzenie wysyła SMS do danej osoby, że była próba połączenia od lekarza i nie da się połączyć, żeby po prostu pacjent do niego oddzwonił.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła – trzeba ustalić jakie są możliwości. W tym momencie z tego co wiem panie próbują dodzwonić się do skutku przy planowanych poradach.

Radny Maciej Jakubik - i to było akurat planowanie miałem teleporadę między 9.00 a 10.00.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - to wtedy zdecydowanie osoba powinna oddzwonić.

Radny Maciej Jakubik - żeby to było łatwiejsze dla wszystkich, dla pacjenta i dla was, odciążacie sobie personel bo musi pilnować, że do kogoś lekarz się nie dodzwonił.

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka – stwierdziła, że przede wszystkim jest to pochylenie się do osób pracujących, które jeśli pracują od-do, niestety w danej chwili nie mogą tego telefonu odebrać. To jednak za te 15 min czy pół godziny może być łatwiej.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - spróbujemy wewnętrznie to zorganizować. Myślę, że to w zdecydowany sposób poprawi sposób usług pod kątem komunikowania się jednostki z pacjentem.

Radny Maciej Jakubik - jak duża ilość badań medycyny pracy była wykonanych w tamtym roku?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - muszę przygotować takie dane, bo trudno mi w tej chwili powiedzieć.

Radny Maciej Jakubik - czy nie można by było w jakiś dzień tygodnia wprowadzić że np. od 8 do 9 jest tylko medycyna pracy, a po 9 są badani tylko pacjenci? To by nie ułatwiło trochę pracy?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła – myślę, że to by było bardzo trudne z uwagi na brak specjalistów. Brak specjalistów jest bolączką dla całego naszego kraju. To, że mamy ponad 150 osób zatrudnionych, to jest bardzo ciężka praca zarządu, żeby te osoby pracowały, chodzi o specjalistów, oni nie dysponują takim czasem jaki byśmy chcieli.

Radny Maciej Jakubik - ale tu chodzi o to, że pacjenci, wiadomo przychodzą starsi ludzie i brzydko to wygląda jeśli człowiek się urywa z pracy ma badania medycyny pracy i wchodzi przed starszą osobą. Stąd moje pytanie czy można by tak usankcjonować żeby nie drażnić takich ludzi. Czy byłby jakiś pomysł aby to w jakiś sposób to usystematyzować?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - u nas medycyna pracy jest we wtorek, środę, czwartek. To dni kiedy mamy laryngologa, neurologa, okulistę. Trzej specjaliści, którzy są oblegani, jest trudno o zatrudnienie dodatkowych osób. Wynik finansowy, z którym się wszyscy zapoznaliśmy pokazuje, że medycyna pracy dzięki posiadanym możliwościom personalnym i pracy przynosi korzyści. Mogę uruchomić Endokrynologię, z której nie mamy obecnie korzyści, czy nawet, ortopedia. To nie jest zbyt rentowny kierunek działań.

Przewodnicząca NSZZ Solidarność przy SPZOZ - medycyna pracy jest obsługiwana w ciągu jednego dnia, rano laboratorium, RTG i specjaliści.

Radny Maciej Jakubik – stwierdził, że należałoby w miarę możliwości określić pracownikom którzy, czekają w kolejce jakieś zasady bądź możliwość jakieś interakcji.

Przewodnicząca NSZZ Solidarność przy SPZOZ – państwo otrzymujecie skargi od pacjentów Czy pytacie czy pacjent zgłosił się do sekretariatu i złożył zażalenie? W tej chwili w SPZOZ nic takiego nie mamy. To by nam ułatwiło pracę gdyby były zgłaszane niezadowolenia ze strony pacjentów. Chcemy, żeby było w tej przychodni lepiej, żeby sprawnie funkcjonowała rejestracja, laboratorium i inne gabinety. Musiałyby być między Wami, a pacjentami jakaś komunikacja.

Radny Andrzej Kurowski - pacjenci skarżą się do NFZ, który prosi o skargę na piśmie bo to wtedy będzie wszczynał swoje działanie. Takie sprawy powinny być drobnostką.

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka – skarżą się najczęściej ludzie, którzy są pacjentami przychodni żebyśmy my potrafili odpowiedzieć, musimy wiedzieć, jak pracuje przychodnia dlatego się komunikujemy. To jest irracjonalne żeby namawiać kogoś, żeby składał skargę, to jest nie do pojęcia.

Przewodnicząca NSZZ Solidarność przy SPZOZ - dlaczego do Państwa przychodzą, a do nas nie przychodzą?

Radny Maciej Jakubik - ludzie stają się roszczeniowi, musimy również brać pod uwagę, że jest sporo ludzi którzy, skarżą się na wszystkich i na wszystko.

Radny Andrzej Kurowski - wśród tych roszczeniowych trzeba wyłuskać tych, którzy naprawdę mają problem z chorobą, nie potrafią sobie poradzić i dlatego tu przychodzą taki jest cel i po to tu jesteśmy.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - są to zmiany systemowe, które są od nas niezależne. Tych problemów nie rozwiążemy. Jakbyśmy ogólnie dostali środki, specjalistów i infrastrukturę to poprzez takie działania coś zmienimy. Mamy dużo chętnych podaź jest mała, jak popyt. Efekt jest taki, że jesteśmy jednostką, która posiada bardzo dobrą infrastrukturę poprzez takie działania. Po prostu popyt jest zbyt duży w stosunku do podaży usługi medycznej. Zawsze będzie niezadowolenie, zawsze pacjent będzie niezadowolony bo oczekuje w kolejce, a to jest problem systemowy. Tak jak Państwo mówicie o teleporadach, my to śledzimy na bieżąco. Z ostatnich statystyk sporządzonych z całego

kraju i okazuje się, że w związku z porozumieniem zielono górskim, które ustaliło, że medycyna rodzinna korzystnie na tym wyjdzie, i pacjent też. Pacjent nie będzie oczekiwać w kolejce stać pod drzwiami często kiedy nawet nie ma tej intymności jak tu pan radny mówił, tylko poprzez komunikowanie się teleporadą będzie miał przedłużane leki, poradę specjalisty, po prostu występuje zupełnie inny rodzaj usługi.

Radny Andrzej Kurowski - Pani Dyrektor gdyby nie były to zmiany wymuszone przez pandemię COVID, to 99% tych teleporad to jest tylko wydanie recepty.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - nie mam takich danych, być może to są subiektywne Pana dane, ludzie korzystają z teleporad nie tylko po leki.

Radny Andrzej Kurowski - tu chodzi o negatywne podejście do wszystkiego przede wszystkim do wizyt.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - negatywnie?

Radny Andrzej Kurowski – oczywiście.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - właśnie przed chwilą powiedziałam, że pacjenci się wypowiadają pozytywnie, że nie muszą czekać .

Radny Andrzej Kurowski - pozytywne jest to że na receptę nie muszą czekać i skonsultować, a jeśli ktoś idzie z problemem, z chorobą.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - to jest przyjęty. Żaden lekarz nie zaryzykuje. Proszę Państwa my prowadzimy statystyki, dotyczące do jakich poradni skierowania są dedykowane (to są miesięczne podsumowania) ile jest wystosowanych skierowań do szpitala. Lekarz ma obowiązek u nas w jednostce po wystawieniu skierowania do szpitala, zadzwonić do tego pacjenta i dopytać się po dwóch – trzech dniach, na jakim etapie jest realizacja tego skierowania. Prowadzimy statystyki jeśli chodzi też o dane o specjalistów. Wyszło nowe zarządzenie Ministra Zdrowia, że jeżeli pacjent, który dostanie skierowanie, a my zrealizujemy tą usługę poprzez , zarejestrowane go w ciągu 4 dni, dostajemy dodatkowe środki finansowe. Pilnujemy tego ponieważ mamy dobre możliwości infrastruktury, mamy 16 poradni. W związku z tym ten pacjent nasz jest coraz bardziej zaopiekowany w POZ. Myślę, że jeżeli chodzi o działania statystyczne tego rodzaju które prowadzimy, nie służą „sztuka dla sztuki” tylko po to żeby cały czas ulepszać i udoskonalać to co mamy.

Radny Andrzej Kurowski - rozumiem. Jest 16 poradni, a ilu lekarzy z tych 16 poradni nie przyjmuje?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - wszyscy przyjmują.

Radny Andrzej Kurowski - Kto przyjmuje z kardiologii?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - z kardiologów przyjmuje w tej chwili dr Dziduszko i dr Bibik

Radny Andrzej Kurowski - a dr Bąkała?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła – dr Bąkała zwolnił się. Jest jeszcze dr. Wilkołowski jest to nowo przyjęty doktor, który jest specjalistą w zakładaniu stymulatorów serca. Od września będzie nowy kardiolog w tej chwili, broni prace doktorancką. Państwo jesteście przedstawicielami organu założycielskiego komisji zdrowia, więcej zaufania w tej chwili, jeżeli mówię, że ktoś przyjmuje to proszę się nie obawiać wszyscy specjaliści są na etapie przyjmowania pacjentów.

Radny Andrzej Kurowski - mam taki wniosek, jeżeli SPZOZ zadzwoni do pacjenta czy nie można ustawić żeby to było rozpoznawanie, że dzwoni SPZOZ? Sam nie raz nie odbieram numerów nieznanych z tego powodu, później byłem zdziwiony, że dzwoniła do mnie rejestracja i wizyta mi przypadła. Może w dobie dzisiejszej technologii można wpisać rozpoznanie numeru.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - nie mam takich danych, jeśli będzie taka możliwość to proszę o nią naszego usługodawcę. Czy jest to praktykowane?

Radny Andrzej Kurowski – tak jest to praktykowane. Jest to technicznie do zrobienia. Rozpoznanie numeru, jak wyświetla się pacjentowi w telefonie numer telefonu i nazwa, że to SPZOZ. Sam osobiście się przekonałem, że to pożyteczne.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - jeśli będzie taka możliwość to tak zrobimy.

Radny Andrzej Kurowski - jest bardzo pożyteczne dla tych, którzy nie odbierają numerów nieznanych. Oceniając rejestrację, w poniedziałek próbowałem się dodzwonić na numer stacjonarny, 4 połączenia w ciągu godziny niestety nie dałem rady. Wszedłem w internet, ten nowy numer no i niestety 35 minut mi to zajęło. Jest stwierdzenie faktu, który istnieje. Nie mówię, że jest to czyjaś wina tylko ile to trwało.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - przyczynę znaleźliśmy. Rozwiązujemy ją, zatem musimy poczekać 2 miesiące i uzbroić się w cierpliwość. Jestem tu 2 lata i myślę, że 2 lata wstecz nie było mniej pacjentów. Działo się jak działa, nikt nic nie zrobił. Wszystkiego na raz nie dam rady zrobić, robię co mogę, robię to nawet bez Państwa wizyty. Komisja zdrowia ma pomagać, więc ja wychodzę z tego założenia, że jak ja się spotykam to w konkretnym celu, że państwo są w związku z tym żeby wspierać nasze bolączki, ale też poznać nasze bolączki. Ustaliliśmy tutaj, co mamy i przekazaliśmy, że działamy. Przekazałam informacje i proszę żebyście byli spokojni i wyborcy będący jednocześnie pacjentami.

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka - nie chodzi o wyborców, a o pacjentów i mieszkańców.

Radny Andrzej Kurowski - Pani Dyrektor, ile osób w ciągu pandemii wypisało się, do innych ośrodków zdrowia, znam przykład osobiście, że przeszli do przychodni na „kolejowej”.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - w tym miesiącu 8 osób są to prawdopodobnie studenci .

Radny Andrzej Kurowski – chodzi o starsze osoby. Może być to właśnie z tych 52 negatywnie oceniających osób, które np. się nie dodzwoniły i przeniosły się do innej przychodni.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła – jeżeli byłoby to zasadne to z ul. Stężyckiej wszyscy musieliby przenieść się tutaj. Niestety taka jest logika ponieważ tam w ogóle nie da się dodzwonić.

Przewodnicząca NSZZ Solidarność przy SPZOZ – pacjent może robić rotację, i przepisywać się do nawet 3 razy w ciągu roku.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - spadło o 8 osób w wieku młodym nawet nie w wieku produkcyjnym. Docieramy do osób, które się wypisują. Mamy dane kto się wypisał, z opóźnieniem nawet 2 miesięcznym, ponieważ deklaracje nie są robione z dnia na dzień. Być może te osoby wyłonią się dopiero w sierpniu

Radny Andrzej Kurowski – ile osób z tych 52 negatywnie oceniających mogło się wypisać?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła- mamy zadeklarowane 6212 osób, o 8 osób spadło. Dokładnie prowadzimy tą statystkę, bardzo dbamy o tych pacjentów, wprowadzamy grupy dyspanseryjne, wprowadzamy wszystkie inne środki, które zapobiegają odpływowi pacjentów, jeśli chodzi o zadowolenie pacjentów, zawsze będzie ono zróżnicowane, być może Pan obraca się w grupie osób, które są mniej zadowolone z opieki. Ja widzę pozytywy dopisują się osoby np. jak przychodzi nowy lekarz.

Radny Andrzej Kurowski - tak jak Pani Dyrektor, zauważyła w poprzednich latach chwaliłem, sobie pracę przychodni, nawet na sesji wyrażałem swoją opinię.

Przewodnicząca KZiPS Patrycja Wojewoda-Sieklicka – wiadomo, że dla kardiologa najważniejszym narzędziem pracy jest EKG. Lekarz kardiolog ma wgląd w leki, ma wgląd w badania laboratoryjne. Rozmawiałam osobiście z panią kardiolog, i przyznała mi rację, że dobrym sposobem byłoby wyznaczenie godzin od – do w dniu przyjęcia kardiologa na wykonanie EKG. Pacjenci mieli by na przykład od godziny 9:00 do godziny 11:00, zgłosić się do SPZOZ-u wypełnić ankietę, i pielęgniarka zrobiłaby EKG, które kardiolog miałby w systemie podczas teleporady. Pacjenci by się czuli bezpiecznie, i lekarz by czuł się bezpiecznie.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - A jak jest?

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka – tak, że jak są teleporady, nie ma EKG.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - z tego co wiem EKG jest robione, są holtery zakładane, muszę sprawdzić z EKG.

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka - ale mi nie chodzi o holtery. Mi chodzi tylko o to, że jeżeli są teleporady, np. kardiolog ma 20 pacjentów w ramach teleprady, w dniu np. czwartek. Po czym pacjenci od 9⁰⁰ do 11⁰⁰ mogliby się zgłosić na EGK, pacjenci czuliby się bezpiecznie bo wiadomo od EGK, bardzo dużo zależy.

Dyrektor SP ZOZ Urszula Pielacka-Chodoła- nawet jeśli lekarz tego nie zleci?

Przewodnicząca KZiPS Patrycja Wojewoda-Sieklicka - to znaczy, jak były stacjonarne przyjęcia w poradni, przychodził pacjent do przychodni, przed wizytą było zawsze wykonywane EKG, dla kardiologa to jest najważniejsze narzędzie pracy.

Dyrektor SP ZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - dla nas ważne jest co zleca lekarz.

Przewodnicząca KZiPS Patrycja Wojewoda-Sieklicka - Pani doktor z którą rozmawiałam mówiła, że dobrym rozwiązaniem byłoby gdyby miała u pacjenta, z którym ma teleporadę, wgląd w komputerze w EKG.

Dyrektor SP ZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - współpracujemy z lekarzami i jeżeli są takie konkretne zapotrzebowania od lekarzy i mamy możliwości to tak robimy. Ja takiego sygnału nie otrzymałam.

Przewodnicząca KZiPS Patrycja Wojewoda-Sieklicka - dla mnie EKG jest podstawą.

Przewodnicząca NSZZ Solidarność przy SPZOZ – EKG wykonuje się nie do wszystkich schorzeń. Wchodzimy w kompetencje lekarza.

Przewodnicząca KZiPS Patrycja Wojewoda-Sieklicka - pacjent wie, że jest pod opieką kardiologa i chce czuć się bezpiecznie. To jest chyba oczywiste. Jako ratownik medyczny mam dostęp do sprzętu

medycznego, bazuje się na EKG w pierwszej kolejności. Nie wchodzimy w kompetencje lekarza. Chodzi o bezpieczeństwo pacjenta.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - jaką widzicie Państwo moją rolę w tym?

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka – proszę porozmawiać z kardiologiem, i ustalić, że jeśli są zapisane osoby do kardiologa na teleporadę, aby panie z rejestracji mówiły, że w godzinach "od-do" będzie wykonywane EKG przez pielęgniarkę w gabinecie zabiegowym.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - jeżeli lekarz będzie widział taką potrzebę to naturalnie będzie to realizował. Dyrektor do spraw leczenia, te tematy medyczne ustala. To o czym Pani wspomniała, lekarz nie zgłaszał żadnej takiej potrzeby. Kardiolog nie wniósł potrzeby dodatkowego organizowania EKG.

Pracownik SPZOZ – poinformował, że EKG jest robione w razie potrzeby jak najbardziej na zlecenie lekarza POZ-u, naszych specjalistów. Ze względu na pandemię jest robione mniej.

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka - rozmawiając z Panią doktor, specjalistką kardiologii usłyszałam, że ulepszyło by to komfort pracy patrząc na świeże EKG, i że byłoby to pomocne, w dniu wizyty pacjenta.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - w tej sprawie Pani Doktor powinna się zwrócić do Dyrektora. Jeżeli jakiś lekarz ma konkretne propozycje to powinien się zwrócić do mnie. Stomatolog jeśli chce coś zakupić nie idzie do Pani, tylko idzie do mnie. Endokrynolog jeśli chce USG to też idzie do mnie.

Radny Andrzej Kurowski – zachodzi pewne nie zrozumienie. Dwa razy do roku chodzę do kardiologa oczekuje, że jak idę na wizytę będę miał zrobione EKG i lekarz na podstawie EKG ma pełen obraz, czy mój stan zdrowia jest bezpieczny w tym momencie czy nie. W tej chwili od górnicy ze względu przez pandemię, jest narzucone w przychodniach, że się nic nie robi, więc lekarz zrezygnował z EKG.

Przewodnicząca NSZZ Solidarność przy SPZOZ - u nas się robi EKG.

Radny Andrzej Kurowski – robi się ale jak trzeba. A nie jak tak jak do tej pory było na każdą wizytę, jak mam dwie wizyty w roku to oczekuję że to EKG będzie.

Przewodnicząca NSZZ Solidarność przy SPZOZ - lekarz odpowiada za Pana.

Radny Andrzej Kurowski – lekarz ogranicza EKG od minimum ze względu na pandemię.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - ustaliliśmy, że ze względu na pandemię lekarz ograniczył EKG.

Radny Andrzej Kurowski – to proszę z góry poinformować lekarza, że EKG jest możliwe do wykonania. Może lekarz nie wie, że można zlecać?

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - jeszcze raz proszę państwa powtarzam, nie wchodzimy w kompetencje lekarza.

Radny Andrzej Kurowski – absolutnie nie chcę wchodzić, ale chcę czuć się bezpiecznie. Jeżeli dwa razy w roku przychodzę do kardiologa, jestem po dwóch zawałach, czy następny zawał czeka mnie jutro czy za miesiąc.

Przewodnicząca WSZZ Solidarność przy SPZOZ - Pan ma rację ale za to odpowiada lekarz.

Przewodnicząca KZiPZ Patrycja Wojewoda-Sieklicka - przez teleporadę lekarz nie wysyła na EKG.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - ja nie mogę narzucić lekarzowi diagnostyki.

Radny Andrzej Kurowski – lekarz wcześniej miał EKG , wystarczy lekarza poinformować że może dalej kierować.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - każdy lekarz wie czego potrzebuje. Ja nie miałam, takiej informacji od lekarza, że ma dodatkowe potrzeby.

Radny Maciej Jakubik - nie każda osoba, która przychodzi do kardiologa musi mieć EKG. Ja myślę że to lekarz decyduje.

Dyrektor SPZOZ Urszula Pielacka-Chodoła - lekarzowi nie możemy nic narzucić.

Dyrektor Urszula Pielacka-Chodoła zaprowadziła Komisję Zdrowia i Problematyki Socjalnej do wyremontowanego laboratorium.

Po obejrzeniu laboratorium Przewodnicząca KZiPS zamknęła wyjazdowe posiedzenie Komisji Zdrowia i Problematyki Socjalnej.

Na tym protokół zakończono.

**Przewodnicząca Komisji
Zdrowia i Problematyki Socjalnej**



.....
Patrycja Wojewoda-Sieklicka

Protokół sporządziła:

Magdalena Piątek